

Warszawa, 19 września.

Przedstawiciele sztuki i literatury w dniu wczorajszym złożyli p. J. Jędrzejewiczowi, ministrowi oświaty, zamieszczamy je na stronie 3-ej, wywołane świeżym faktem zniesienia departamentu sztuki.

Fakt ów, związany z ogólną reorganizacją ministerstwa, nie mógł nie obudzić w sferach artystycznych i literackich całej Polski żywego niepokoju. Zniechęca zaś dla imienia i godności kultury polskiej byłoby przypuszczenie, że to, co rani i niepokoi serca artystów i pisarzy, obojętne pozostaje dla szerokiego rzesz społeczeństwa.

Sztuka i literatura jest najczulszym wyrazem świadomości narodu. Los, jakiemu ulega w państwie, stanowi i stanowić musi przedmiot nieustannego i czynnego zainteresowania ze strony każdego człowieka, poczuwającego się do historycznej, duchowej wspólnoty z krajem.

Jakiż los przypadł w udziale sztuce i literaturze w odrodzonej Polsce?

— Uwaga państwa — skarżą się w swym oświadczeniu pisarze i artyści — udzielona zrazu sprawom sztuki przez utworzenie odrębnego ministerstwa, ma lała z biegiem czasu i obecnie ma znaleźć wyraz w szczupłych ramach wydziału ministerjalnego.

Skąd płynie ta degradacja? — pytają artyści. — Czyżby zadania, jakie przypadają twórczości artystycznej w Polsce odrodzonej, zmalały i nie znajdowały oparcia w życiu społeczeństwa? A może uszczuplenie troski, poświęconej sztuce przez państwo, tłumaczyć należy względami surowej ekonomii, dyktowanej przez kryzys gospodarczy?

Artyści zaprzeczyliby sami za siebie swego powołania, gdyby znać mieli, że dziś w Polsce mniej jest miejsca na piękno, na wyloty ducha, na ład harmonijny, niż lat temu pięć, dziesięć, lub dwadzieścia, gdy okrwawieni wojną, spaleni pożogą, dzwigałiśmy się z gruzów niewoli ku jutrzni nowego bytu.

I zaprzeczyliby swym naj-

świętszym uczuciom obywatelstwa, gdyby działalność swoją — służbę pod sztandarem ducha — uważali za zbytek, za kosztowny ornament, wykwitający jedynie na glebie pomyślnej konjunkturny.

Niema doli tak ubogiej, której nie można wyzłocić promieniem piękna, gdy promień ten bije z serca, natchnionego prawda i szczerością.

To też z wysokim uznaniem należy podkreślić, że oświadczenie, złożone wczoraj p. min. Jędrzejewiczowi w imieniu sztuki i literatury, akcentując „najwyższy niepokój“, uzasadniony degradacją jedynego urzędu, powołanego do kompetentnej pieczy nad sprawami twórczości artystycznej, nie zawiera w sobie ani jałowego przeciwdegradacji protestu, ani wyrazu zniechęcenia w obliczu dalszych, nie wątpliwie coraz trudniejszych zadań na polu swej bezinteresownej służby.

Wskazawszy rządowi na krytyczny stan, w jakim znalazły się w Polsce obecne sprawy kultury narodowej, literatura i sztuka polska spełniły, w sumieniu swym, obowiązek, jaki ciąży na nich zarówno wobec zasług przeszłości, jak wobec szczytnych zadań jutra.

Ocaleni lotnicy transoceaniczni



Lotnicy Moyle i Allen, którzy zgineli w przelocie z Japonii do Ameryki — stałi odnalezieni na Alasce.

Dziś w Radzie Ligi Narodów

sprawy górnośląska i gdańska

GENEWA, 18.9. — Rada Ligi Narodów została zwołana na jutro, t. j. 19 b. m. po południu. Na porządku dziennym między innymi znajdować się będą sprawy górnośląska, odroczone przez Radę Ligi Narodów w maju r. b., do obecnej sesji, oraz sprawa ra-

Polska ośrodkiem uzdrowienia Europy Wschodniej

Wielki sukces sen. Targowskiego w Genewie

GENEWA, 18. 9. Na posiedzeniu komisji ekonomicznej zabrał głos we wspólnym imieniu delegacji: bułgarskiej, czechosłowackiej, estońskiej, jugosłowiańskiej, lotewskiej, rumuńskiej, węgierskiej i polskiej, delegat Polski sen. Targowski, który zajął się obszernie problemem kryzysu rolnego w Europie.

Przemówienie sen. Targowskiego stanowiło centralny punkt posiedzenia i wykazało, że państwa, tworzące t. zw. „blok rolniczy“, dażą jednak nadal do wspólnego celu wspólnymi i zgodnymi wysiłkami, choć w całej Europie wydawało się niedawno, że idea takiego bloku jest właśnie pogrzebana.

Z obecnego położenia gospodarczego Europy wyciąga sen. Targowski bardzo ważne wnioski. Wykazuje on, że kryzys objął w znacznie szerszym zakresie kraje o strukturze ekonomicznej przemysłowej i naodwrot, kraje o strukturze gospodarczej rolniczej powoli zaczynają przekraczać punkt kulminacyjny kryzysu. Odsetek bezrobotnych w tych krajach w porównaniu z rozmiarami stagnacji ekonomicznej jest dowodem, że kraje rolni-

cze są zdrowe pod względem socjalnym.

Sen. Targowski kończy następującą konkluzją:

— Uzdrowienie gospodarcze państw rolnych wymaga kredytów, które mimo tego, że będą nisko oprocentowane, stanowią jaknajpewniejszą lokatę, gdyż niema lepszego dłużnika, aniżeli rolnik. Z drugiej strony uzdrowienie życia gospodarczego państw bloku rolnego wymaga dania im możliwości sprzedaży plodów rolnych po opłacających się cenach. Kraje bloku rolnicze go spełnią swą rolę w polityce i gospodarce światowej wtedy, gdy stworzą z niej element stabilizacji socjalnej, będą w możności zwiększyć swoją siłę kupna i umożliwić w ten sposób wymianę z krajami produkcji przemysłowej.

Mowa sen. Targowskiego sprawiła wrażenie na członkach komisji, którzy składali mówcy serdeczne gratulacje.

Ogólnie mówi się tutaj, że blok państw rolniczych jest właściwie jedynym ośrodkiem krystalizacji gospodarczej w Europie środkowej i że mowa sen. Targowskiego znakomicie ten fakt uwypukliła.

ZMYŚLONE WIADOMOŚCI o redukcji uposażeń kolejarzy

W związku z pogłoskami o mającej rzekomo nastąpić redukcji uposażeń kolejarzy na podstawie nowej ustawy uposażeniowej, agencja „Iskra“ dowiaduje się, że wiadomość ta jest całkowicie zmyślna.

Opracowywany obecnie projekt przepisów uposażeniowych, który jest jeszcze w stadium przedwstępnych rozważań, ma na celu uproszczenie dotychczasowych przepisów i nie przewiduje zniżki poborów w stosunku do obecnie obowiązujących.

czem hangar został zamknięty i otoczony posterunkiem żandarmerji. Poza to przy hangarze zgrupowana straż ogniowa ochotnicza z lotniska, aby stłumić ewentualny pożar.

O godz. 6 po poł. na miejsce katastrofy przybyła komisja śledczo-techniczna i zbadała szczątki samolotu.

Aparaty komunikacyjne, stojące w hangarze, zostały uszkodzone bardzo nieznacznie.

czasu przybycia wojskowej komisji śledczej.

Druga katastrofa wydarzyła się wczoraj o godz. 2.50 na lotnisku cywilnym przy ul. Topolowej. Z lotniska wojskowego wystartował na jednoniebieskim aparacie P. W. S. 10

ppor. pil. 4 pułku lotniczego Franciszek Wójcicki.

Ppor. Wójcicki przyleciał wczoraj rano służbowo z Poznania do Warszawy i załatwiwszy sprawy, wystartował do lotu powrotnego.

Według określenia lotników pilot przy starcie zbyt „przeciągnął maszynę“, wskutek czego stracił równowagę i

runął na hangar. Polskiej linii lotniczej „Lot“, znajdującej się w wylotu ul. Topolowej od strony poczty.

W ostatniej chwili pilot zdołał wyłączyć motor, wskutek czego nie nastąpił wybuch benzyny i pożar.

Samolot z ogromną siłą przebił dach hangaru i uszkodziwszy lekko trzy aparaty, stojące wewnątrz — zarył się w ziemię. Gdy nadbiegł personel lotniska komunikacyjnego — pilot

ś. p. ppor. Wójcicki już nie żył. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala Ujazdowskiego. Aparat zabezpieczono na miejscu, przy-

Dwie tragiczne katastrofy samolotów

Smiercią lotniczą zginęło 3 pilotów wojskowych

Barwy lotnictwa wojskowego dwukrotnie w ciągu ostatniej doby okryły się

kirem żałoby.

Znow trzech młodych, rokujących najlepsze nadzieje pilotów, po lego śmiercią lotników.

W nocy z czwartku na piątek, pod Płockiem na pola folwarku Mniszko spadł samolot wojskowy typu „Potez XXV“, biorący udział w zawodach lotniczych.

Samolot ten, pilotowany przez sierż. pil. Kocliucha i ppor. obserwatora Borowca,

wystartował do nocnego lotu Warszawa — Toruń — Warszawa.

Pod Płockiem uległ on katastrofie, przyczem obaj lotnicy zostali zabici na miejscu.

Szczątki samolotu i zwłoki pilotów zabezpieczono na miejscu do

Koalicja 6 państw przeciw Anglii

w walce z prohibicją celną

GENEWA, 18.9. Na komisji 2-ej przedstawiciele Belgii, Danii, Luxemburga, Norwegii, Holandji i Szwecji złożyli projekt rezolucji.

W rezolucji tej wnioskodawcy apelują do wszystkich państw, by uczyniły one wszystko, co jest w ich mocy, aby unikać tego rodzaju zmian w polityce han-

dlowej i celnej, które mogłyby zwiększyć nieład ekonomiczny i utrudnić bilans płatniczy.

Rezolucja ta wymierzona jest przeciwko Wielkiej Brytanji, która, jak wiadomo, zarzuca w ostatnich czasach swa politykę wolno-handlową, co grozi interesom wnioskodawców.

(PAT).

Cochet o jedną piłkę od kłeski!

Sensacyjny mecz M. Stolarowa z mistrzem świata

O mały włos Warszawa, a z nią cały świat sportowy, nie przeżyła sensacji największego kalibru.

Tennisowy mistrz świata, Henri Cochet przegrał bowiem właśnie z Maksymem Stolarowem.

Piłka, kończąca zwycięsko mecz dla Polaka, została uznana przez sędziego liniowego za aut. Młodzieniec ów popełnił wobec sportu polskiego błąd niewybaczalny: pozbawił nas jednego z największych triumfów.

Ale triumf i tak jest ogromny. Pierwszy gracz świata znalazł bowiem w Polsce najniepodważalniej

godnego sobie przeciwnika. Stolarow grał istotnie świetnie, tak jak nigdy w życiu. Nie ugiął się pod brzemieniem sławy swego przeciwnika, przeciwnie, było to dla niego podniecie. Jego atakujące plasowane piłki z forhendu co chwila szachały mistrza świata i uciekaly mu z pod rakiety. Cochet szalał, dwoił się i tróił

na placu, wydobywał ze skarbnicy swego talentu

wszystkie atuty.

Napróżno. Odpowiedzi M. Stolarowa szybkie, nieustraszone przetrwały jego siły. Na najwspanialsze posunięcia Cochet, Stolarow znajdował jeszcze wspanialsze. Grał tak, jak nigdy nikt z Polaków.

Walka była równa i zaciekła od początku do końca. Już w pierwszym secie

Polak ma 3 setbole, przegrywa go jednak — przez brak rutyny, a może nerwy.

Drugi set — to triumf Polaka, wygrywa on 7:5, w trzecim prze-

waga jest jeszcze wyraźniejsza 6:4.

Po przerwie Cochet jakby odżył. Gra błyskawicznie i zwycięża 6:1. Ale teraz Stolarow łapie „drugie oddech“. Znow zawiązuje się walka zaciekła i

Polak prowadzi 4:1.

Trybuny szaleją. Co to znaczy? Czyżby Polak mógł pobić Cochetę?

I znow zdaje się, że nie. Francuz jakby kaligrafował teraz, każdą piłkę odbija pieczołowicie, bezpiecznie. Następuje wyrównanie 4:4.

W piątym secie Stolarow znow zadaje

O dostęp dla floty polskiej do Gdańska

Polemika na łamach prasy genewskiej

GENEWA, 18.9. — Tel. wł. — „Journal de Geneve“ zamieścił notatkę, w której donosi, że w kołach Ligi Narodów szykany, czynione przez senat w. m. Gdańska flocie polskiej w kwestji korzystania z Gdańska, jako port d'attache, są bezwzględnie potępiane.

W związku z tą notatką, prezydent senatu gdańskiego dr. Ziehm, wystosował list do redakcji tegoż pisma, w którym tomiast cząc swoje stanowisko, stara się udowodnić, że niebezpieczeństwo dla Gdańska płynie z zamiaru Polski utworzenia w Gdańsku bazy morskiej dla swojej floty wojennej.

Komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku min. Strassburger, wystosował równocześnie list do redakcji „Journal de Geneve“.

Min. Starssburger stwierdza, że Polska nigdy nie uzurpowała sobie praw tworzenia bazy morskiej dla floty wojennej w Gdańsku, że natomiast pozbawienie Polski prawa dostępu i postoju dla statków wojennych w Gdańsku byłoby ze względów gospodarczych całkiem nieuzasadnione, zważywszy, że Polska nie posiada w Gdyni odpowiednich warsztatów dla dokonywania napraw okrętów ani też zbiorni-

Waluty na Węgrzech pod kontrolą

od 200 pengo wzwyż

BUDAPESZT, 18.9. — Komisja sejmowa przyjęła projekt rządowy, według którego obowiązkowe jest zgłoszenie do dn. 30 b. m. w Narodowym Banku Węgierskim posiadanych dewiz, przewyższających wartość 200 pengó oraz papierów wartościowych i zobowiązań zagranicznych, powyżej 1.000 pengó.

Osoby, które połowę zadeklarowanych walorów pożyczą państwu na przeciąg lat trzech na 5 proc., będą mogły dysponować resztą dowolnie.

Za przekroczenie zarządzeń grożą surowe kary. (PAT).

(Przypisek redakcji — 1 pengó równa się około 1 zł, 60 gr.).



Cochet (x) wraz z wybitnym tenisistą Landry (xx).

Burzyciele pokoju przyparli do muru

Wielkie wrażenie polskiego wniosku o rozbrojenie moralne

GENEWA, 18.9. — Tel. wł. — Wiadomość o wręczeniu sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów memorandum polskiego w sprawie rozbrojenia moralnego wywołała tu w kołach politycznych i prasowych wielkie wrażenie. Podkreślają tu, że stanowisko

Deszcz kamienny na polach Francji

6.000 kilo na przestrzeni 20.000 m. kw.

PARYŻ, 18.9. — Pod Chalons sur Marne jeden z gospodarzy obchodząc swe pola, zauważył, że więcej niż 2 ha jego ziemi po kryte były nadzwyczaj twardymi kamieniami.

Po zbadaniu okazało się, że były to szczątki olbrzymiego aerolitu, który zasypał swymi odłamkami pole na przestrzeni 20.000 m. kw.

Wobec tego, że udało się zebrać przeciętnie 300 gr. kamieni z jednego m. kw., obliczono wagę aerolitu co najmniej na 6.000 kg. (PAT).

Statut przeciw wojnie

Nowa poprawka w komisji rozbrojenia

Z Genewy donoszą: Prace nad projektem konwencji o zapobieganiu wojnom, posuwają się naprzód.

Po poprawce polskiej, która obszernie oświetlił w tych dniach „Express Poranny”, dn. 17 b. m. delegat San Salvadora Mandariaga zgłosił do art. 2 konwencji następującą poprawkę: „Jeżeli w okolicznościach, które według opinii Rady Ligi Narodów, nie stwarzają stanu wojny pomiędzy mocarstwami, o których mowa, a które są stronami, zawierającą niniejszą konwencję, siły zbrojne jednego z tych mocarstw wkroczyły na terytorjum drugiego, bądź na

Dzień polityczny

Według pogłosek, około 1 lub 2 października nastąpi zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, specjalnie dla zatwierdzenia projektów ustaw związanych z akcją walki z bezrobociem.

Sesja zwyczajna zwołana została w tym wypadku dopiero z końcem października.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj kolejno ministra oświaty Jędrzejewicza, ministra spraw wewnętrznych Piarackiego oraz ambasadora polskiego w Stanach Zjednoczonych, Tytusa Filipowicza.

Nowy wicewojewoda warszawski p. Władysław Włoskiowski obiał wczoraj urządowanie. Dotychczasowy wicewojewoda p. Długocki przechodzi do Lublina.

Do Warszawy przybył w sprawach służbowych wojewoda śląski dr. Grażyński.

ZBLIŻENIE HOLANDJI Z BELGIĄ

zapowiedziane w mowie królowej Wilhelminy

BRUKSELA, 18.9. — Mowa trónowa królowej holenderskiej, w której jest mowa również o dążeniu do ściślejszego zbliżenia holendersko - belgijskiego, wywołała w Brukseli wielkie echo.

Minister spraw zagranicznych Hymanis złożył prasie deklarację również w tym samym sensie.

Deklaracje te każą przypuszczać, iż dojdzie do bliższego porozumienia o portach i połączeniach kanałowych. (PAT)

300 MILIONÓW MAREK DLA KOLEI NIEMIECKICH

Pożyczka dla walki z bezrobociem

BERLIN, 18.9. — Tel. wł. — Pisma donoszą, że gabinet Rzeszy postanowił wydać dekret w sprawie zaciągnięcia pożyczki przez towarzystwo kolei Rzeszy.

Pożyczka ta, w wysokości 200 do 300 milionów marek, ma być wolna od podatku dochodowego, majątkowego i spadkowego. Obligacje tej pożyczki mają opiekować na marki w złocie, oprocentowanie nie będzie przekraczało 5 proc.

Pieniądze uzyskane z tej pożyczki, mają być przeznaczone na zamówienia dla kolei Rzeszy celem zapobieżenia dalszym redukcjom robotników.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 18-go b. m.

Waluty i dewizy: Dol. Stan. Zjedn. 8.91; Holandia 360.35; Londyn 43.38 i pół; Nowy Jork (kabel) 8.929; Paryż 35.00; Praga 26.45; Szwajcaria 174.25; Wiedeń 125.53.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 63.00 — 61.00 (w proc.); 4 proc. poź. inwestycyjna serjowa 90.00; 5 proc. konwersyjna 44.50; 6 proc. poź. dolarowa 66.00 (w proc.); 10 proc. poź. kolejowa 100.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 94.00 (zł. 161.68); 8 proc. oblig. Banku Gospod. Kraj. 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku Gospod. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. budowlane Banku gospod. Kraj. 93.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 69.75 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 47.00 — 47.25; 5 proc. L. Z. m. Warszawa 52.00; 8 proc. L. Z. m. Warszawa 67.50 — 68.00; 6.75; 8 proc. L. Z. m. Łódź 64.50; 8 proc. L. Z. m. Kalisz 60.75.

Akcje: Bank Polski 115.00 — 115.50; Lipdop 13.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA z dn. 18 b. m.

Zrno 20.75 — 21.25. Pszenica 23.00 — 23.50. Owies jednolity niezadecyzowany 22.00 — 23.00. Owies zbierany 20.00 — 20.50. Jęczmień na kasze 20.00 — 21.00. Jęczmień browarny 22.00 — 24.00. Mąka pszenna luksusowa 45.00 — 55.00. Mąka pszenna 4-zerowa 40.00 — 45.00. Mąka żytnia w g. p. 37.00 — 39.00. Otreby pszenne szare 14.50 — 15.00. Otreby pszenne średnie 14.00 — 14.50. Otreby żytnie 12.00 — 12.50.

Odnaczenie Krzyżem Niepodległości dla zasłużonych działaczy

Dowiadujemy się, że Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nową listę odznaczonych krzyżem niepodległości.

Krzyż niepodległości z mieczami m. in. otrzymali p.p.: Zofia Bardecka, Wanda Filipowiczowa, Stanisława Kirsowa, Stefania Kudelska, kpt. Murnyło, Józef Poniatowski, inż. Rodkiewicz.

Krzyż niepodległości otrzymali m. in. p.p.: ks. Władysław Antosz, ppłk. St. Balanda, dr. Hanna ze Stankiewiczów Brenajzer, kom. st. gr. Leon Forencio wicz, rtm. Fr. Platau, mjr. Adam Górecki, ppłk. inż. Karol Kamia, ks. Kosma Lenowicz, kpt. dr. Stanisław Feliks Mielech.

Zyczliwość Polski dla Palestyny

Znamienna deklaracja polska w Genewie

Znamienna deklaracja o stosunku Polski do zagadnienia się dziby narodowej żydowskiej w Palestynie złożył wczoraj na posiedzeniu komisji mandatowej zgrupowania Ligi Narodów przedstawiciel Polski p. Mühlstein.

GENEWA, 18.9. — Na 6-tej komisji w dalszym ciągu trwała debata nad sprawami mandatowymi.

M. in. przedstawiciel Polski, Mühlstein, złożył deklarację w sprawie mandatu palestyńskiego. Mówca podkreślił, że Polska interesuje się kwestią palestyńską, jako państwo należące do Ligi i przez wzgląd na to, że wielka ilość obywateli polskich wyznania lub pochodzenia żydowskiego interesuje się stworzeniem żydowskiej siedziby na rodowej w Palestynie.

Większość emigrantów palestyńskich pochodzi z Polski i z tych względów Polska odnosi się z sympatią do dzieła dokonywanego w Palestynie. Przedstawiciel Polski podnosi, że praca Żydów w Palestynie powinna być zagwarantowana. (PAT).

Z KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI

ś. p. Tadeusza Hołówni

Komitet uczczenia pamięci Tadeusza Hołówni uruchomił sekretariat, który czynny jest przy ul. Szpitalnej nr. 1, m. 8, tel. 292-21 od godz. 5 do 7 wiecz.

Instytucje lub osoby prywatne, pragnące udzielić materiałów i fotografii, związanych z osobą i działalnością ś. p. Tadeusza Hołówni, lub pragnące wziąć udział w zbiorce pieniędzy, proszeni są o zwracanie się pod tym adresem.

Dla bezpośredniego przekazywania pieniędzy komitet utworzył w P.K.O. własne konto nr. 1666.

Celem niedopuszczenia do ewentualnej spekulacji czynione są przygotowania do wydania portretu ś. p. Tadeusza Hołówni. Zamówienia należy nadsyłać bezpośrednio do sekretariatu.

POLSKA FLORYDA

Wielkie morskie uzdrowisko w Juracie

Dnia 14-go b. m. odbyło się na Helu w miejscowości Jurata nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Sp. Akc. „Jurata”, Uzdrawisko na półwyspie Helu.

Wobec nabycia kontroli nad portfelem akcji spółki od grupy zagranicznej przez grupę polskich akcjonariuszy, walne zgromadzenie dokonało wyboru członków władz spółki w miejsce ustępujących.

Obecnie skład zarządu stanowią: pp.: L. Skuśki (prezes), M. Beniślawski, M. Zubkowski, G. Pelka i F. Zwierczowski. Do rady nadzorczej powołano pp.: W. Baczyńskiego, H. Butkiewicza, F. Paschaliego, A. Kozioła, P. Poklewskiego, M. Sobolewskiego, S. Suryna i K. Wedziogolskiego, przyczem walne zgromadzenie upoważniło radę nadzorczą do dokonania kooptacji jeszcze dwu członków rady.

Dnia 13 b. m. odbyła się uroczystość poświęcenia pierwszych serii domów mieszkalnych, wybudowanych w tym sezonie, kawiarni oraz inwestycji, uruchomionych już w Juracie. Do tych ostatnich zaliczyć należy sieć wodociągową, kanalizację i elektrownię. Uroczystości poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz z Jastarni, ks. Stefański. Starosta powiatu morskowego, n. Henszel, w głębokim ujęciu przemówieniu podkreślił doniosłość zaistnienia na Helu wielkiego morskowego uzdrowiska, zaopatrzonego w ostatnie zdobycze kultury i techniki.

Obecni na uroczystości przedstawieli władz i zaproszeni goście z uznaniem podkreślili estetyczny wygląd, wygodne rozplanowanie i nowoczesne urządzenia domów, które już zostały oddane do publicznego użytku.

NA DRUCIE TELEGRAFICZNYM

zbliska i zdaleka

W Tychach na Śląsku aresztowano kapitana policji kryminalnej, niejakiego Eginharda Notznego, pod zarzutem szpiegowstwa na rzecz ościennego mocarstwa.

Ks. Starhemberg i gen. Puchmayer, przywódcy puczu austriackiego, zostali wypuszczeni z więzienia.

Gizela Tolic, uboga mieszkanka przedmieścia Białogrodu, z pochodzenia Węgierka, dziedziczka małatek b. królowej belgijskiej Henrijety (żony Leopolda II); formalności spadkowe przeprowadzone w Paryżu.

Organ komunistów niemieckich „Rote Fahne” został zawieszony na 4 tygodnie za wydrukowanie depesz graniczejnej do zbuntowanych marynarzy angielskich.

W Kownie ukończono przygotowania do otwarcia uniwersytetu katolickiego.

Na pograniczu polsko-litewskim za trzymano handlowca z Łodzi, Knięzberga, który usiłował zbiec do Litwy po sprzeniewierzeniu kilkunastu tysięcy złotych w jednej z firm łódzkich.

Polska apostołem pokoju świata

Fundamentalne zasady rozbrojenia morskiego

Krocząc w pierwszym szeregu koryfeuszów pokoju, Polska zgłosiła wczoraj w sekretariacie generalnym Ligi Narodów konkretny projekt moralnego rozbrojenia świata.

Rozbrojenie moralne... Pozornie brzmi to prawie jak frazes. Ale tylko pozornie. Gdy w rzecz wnikiwiej się przeanalizuje, przekonamy się, że propozycja polska nie ma nic wspólnego z tak rozpowszechnioną w Genewie pustą retoryką pokojową, lecz stanowi najbardziej zasadniczą, najbardziej istotną gwarancję pokoju światowego.

Rozbrojenie moralne jest koniecznym uzupełnieniem rozbrojenia fizycznego. Cóż przyszłoby nam z tego, że pewnego pięknego dnia wysadzono by w powietrze arsenały i zatopiono krążowniki wojenne, gdyby równocześnie pozostało nienaruszoną propagandą, rozbudzającą w sercach ludzi i narodów krwiożercze instynkty? Karabin sam nie wystrzeli, trzeba go dopiero pociągnąć za cyngiel. Nagromadzenie zapasów broni jest

niewątpliwie pokusą, aby z nich skorzystał. Ale bez woli ludzkiej nie padnie ani ledon strzał. A z drugiej strony każdy, kto zechce uderzyć, napewno znajdzie kij, choć by wszyscy jego sąsiedzi postanowili kije połamać.

Zgłaszając głośno już w Europie 4 punkty rozbrojenia moralnego świata, Polska nie postępuje głośno. Pierwszy punkt naszej propozycji domaga się, jak donieśliśmy wczoraj, ustalenia wspólnych norm prawnych w kodeksach karnych poszczególnych państw, dających do przeciwdziałania wojnie i agitacji wojennej. Nie czekając, aż projekt ten przejdzie przez różne instancje międzynarodowe, Polska dała pierwszą żywy przykład wprowadzenia takiego przepisu. Oto art. 111 projektu nowego kodeksu karnego, który w najbliższej przyszłości stanie się u nas obowiązującą literą prawa, głosi wyraźnie:

„Ulega karze więzienia do lat 5, kto publicznie nawołuje do wojny zaczepnej”.

Przepis ten nie ma dotychczas

precedensu w żadnym kodeksie karnym. Tak wyraźne potępienie agitacji wojennej, obojętne sankcja niemal jak za zabójstwo, znalazło się wśród paragrafów karnych dostownie po raz pierwszy w historii świata!

Mamy więc moralne prawo, aby domagać się od państw całego świata, by za pomocą sankcji karnych ścisłymi żądali burzycieli pokoju i gasili w zarodku zarzewie pożaru wojny.

Niemniej doniosłe i skuteczne by były także dalsze trzy punkty polskiego programu rozbrojenia: ochrona towarzystw pacyfistycznych, tęplenie oszczerzeń propagandy prasowej i nowy duch w szkolnictwie, oparty na idei pokoju.

Rzecz jasna, że realizacja programu Polski zależy przede wszystkim od Niemiec. Nieszczerzybi ten naród, karmiony od wieków trucizną szowinizmu, jest dzisiaj najsiłniejszą w Europie twierdzą wojny i agitacji. Stąd to właśnie niemy z ogniska zarazy rozchodzą się po całym świecie bakterie nacjonalizmu, w których kryją się

zalażki nowej wojny. Jest bowiem przekleństwem nacjonalizmu, że musi rodzić — nacjonalizm.

Otwarta propaganda odwetowa i bezkarność najdzikszych wybrków szowinizmu, udział członków rządu w organizacjach odwetowych, cyniczne kampanie antypolskie w prasie, duch zemsty jako podstawa publicznego wychowania — oto wierny obraz życia dzisiejszych Niemiec. Aby stworzyć program rozbrojenia moralnego świata, wystarczyło tylko ująć rzeczowość publicznego wychowania — oto wierny obraz życia dzisiejszych Niemiec. Aby stworzyć program rozbrojenia moralnego świata, wystarczyło tylko ująć rzeczowość publicznego wychowania — oto wierny obraz życia dzisiejszych Niemiec.

W przeciwnym razie światu nie pozostałoby nic innego, jak nastuścić, kiedy ozwa się armaty na zgubę całej cywilizacji.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

I ciągnięcie

Zł. 15.000 na nr.: 31358.

Zł. 5.000 na nr.: 184236.

Zł. 3.000 na nr-y: 70670 160164 175085.

Zł. 2.000 na nr-y: 10710 21851 38956 54711 155366 177313.

Zł. 1.000 na nr-y: 3825 14477 25116 25520 32380 57914 86028 103906 110258 113117 114642 116317 165036 173731.

Zł. 500 na nr-y: 745 6023 8600 13241 13960 17018 17062 26225 32731 38234 39805 47356 51846 53095 57381 60679 64045 64261 67174 67717 68617 64694 79859 82659 84194 92317 102777 114774 115982 118108 119934 120712 123044 126185 131564 132731 133136 135148 135629 136024 137713 137779 138179 138943 139177 140752 143609 1.6782 147053 151581 154674 156616 158318 158463 159869 159874 164186 166926 170056 173262 180664 180414 181920 183945 195088 196277 197890 198849 199501 202307 203874.

Stawki

245 499 524 770 878 1069 652 906 2044 66 783 3014 204 317 661 769 4036 182 225 319 461 691 715 809 48 82 931 5070 167 328 463 515 602 738 77 927 72 6213 502 647 879 909 38 7011 121 279 376 8130 254 316 714 807 9150 69 212 47 78 406 54 653 812 32 921 77.

10064 206 402 617 922 11194 472 668 756 58 862 12139 74 98 245 60 347 516 736 79 869 73 964 78 90 97 13243 358 786 821 922 14065 249 653 89 900 47 15569 758 830 942 16031 343 579 663 806 64 50 17092 301 456 703 18034 64 94 216 80 89 597 662 791 957 19158 300 477 911 20104 217 359 491 555 85 693 21133 59 99 219 407 13 561 802 42 939 41 22726 864 23023 44 147 236 59 95 318 94 753 905 32 24774 832 45.

25251 376 409 557 26027 162 317 427 31 518 47 780 27051 54 243 535 758 858 28011 29 97 224 83 316 500 4 751 29227 370 582 826.

30097 198 740 812 31078 184 234 559 32024 221 426 51 540 33238 389 476 89 601 49 82 715 840 34386 99 416 19 515 66 647 761 861 96 940 35018 143 354 65 91 778 81 818 36150 223 52 80 324 25 38 65 73 457 760 849 37106 324 491 38175 292 320 443 653 827 39044 759 976.

40147 454 750 540 792 824 41022 31 216 405 567 713 818 67 42163 497 575 923 86 43088 227 323 51 68 602 785 97 851 44233 644 835 45124 64 614 763 926 46014 162 66 723 815 47339 66 420 530 78 685 915 56 48006 10 39 738 51 49391 889 920.

50529 55 619 78 51148 257 96 410 25 563 607 770 852 979 52273 396 558 637 904 67 53158 275 385 527 727 78 54117 564 638 816 901 55176 627 844 90 56048 100 52 524 71 619 36 893 57035 67 400 584 90 58036 44 307 36 89 683 744 841 59073 161 527 60006 147 278 936 61045 346 96 628 814 51 961 65 62025 316 81 792 871 989 96 63250 425 48 94 644 75 85 64033 301 47 467 577 858 91 65167 261 62 364 452 502 706 820 66128 299 374 557 63 794 67552 832 79 68239 475 829 69124 236 471 567 728 45 76.

70073 362 485 702 34 854 71188 283 495 673 879 72275 648 787 821 907 50 73104 10 63 200 463 620 74062 145 52 78 429 74 543.

75070 83 116 327 842 76217 25 39 358 456 702 850 77063 482 918 78103 51 272 315 407 38 883 92 79033 326 421 28 36 600 830.

II ciągnięcie

Zł. 15.000 na nr.: 182813.

Zł. 5.000 na nr.: 1015.

Zł. 2.000 na nr-y: 32557 36165 40885 42437 83474 110766 130138 135956 146305 184786 200407 204802 206726.

Zł. 1.000 na nr-y: 5467 41722 51995 52082 82816 88943 89892 103366 113617 115979 122861 133387 134123 155102 189924 203768.

Zł. 500 na nr-y: 2249 8379 11168 10992 14906 21485 22553 24005 26759 27425 27964 46535 58272 66366 67825 73866 83173 86918 87625 87961 92102 92194 98313 101768 105079 105739 111988 114148 116906 116916 118687 120003 121767 123495 136604 138866 143144 141675 146988 147957 151756 152230 152714 152803 152953 157089 161053 161407 161487 164951 165110 167839 168233 169753 181922 187086 189916 190723 198695 199829 202023 204052 205963 208535 209336 209469.

Stawki

46 105 228 326 60 647 1002 131 221 67 392 479 843 903 64 94 2141 225 73 87 2950 61 3702 4346 808 787 921 56 5342 421 84 87 618 79 81 900 55 6026 149 412 78 7143 82 511 522 835 8127 322 529 92 899 9360 546 10200 147 647 48 11112 288 359 451 59 83 707 12057 98 711 877 13187 248 387 583 940 14071 92 106 221 33 664 73 785 987 15077 566 572 80 16266 308 498 537 630 891 17033 66 383 419 61 550 654 835 18208 348 61 409 607 87 843 959 19239 416 32 523 20008 5000 74 611 705 47 945 21426 503 73 732 22223 57 47 313 49 60 751 995 23122 39 239 585 92 24072 239 74 354 88 400 531 72 688 96 99 939 73 95.

25165 361 437 26228 326 67 506 69 753 800 99 930 27270 425 28189 470 687 29008 195 222 50 357 587 797.

30045 58 235 59 90 412 564 786 340 31041 168 99 219 390 513 948 73 32002 132 38 306 797 33280 302 538 34257 586 738 848 35338 568 814 36037 840 80 983 37256 94 806 45 903 39 38133 251 60 366 705 11 39276 802 59.

40038 93 279 422 98 41212 625 700 91 42280 90 404 54 792 93 834 43041 46 231 73 342 75 409 40 565 651 726 44010 175 256 415 515 45132 302 606 705 46138 176 311 68 96 422 27 613 703 823 45 57 983 47047 54 233 718 89 48075 128 368 788 833 49062 510 663 713 22 33 818.

50078 513 84 809 27 51109 333 54 85 730 70 853 58 52282 316 29 30 404 525 627 925 66 53161 298 303 27 72 436 76 85 54120 357 511 99 7

Wdowa po Tutankhamenie wyszła... za mąż

Drugie życie wnuczki Rockiellera

Przed niedawnym czasem towarzyskie sfery Nowego Jorku dowiedziały się, że miss Mac

Cormick, wnuczka Johna Rockiellera poślubiła Mr. Hublera, potomka jednej z najbardziej poważnych rodzin w Connecticut. Małżeństwo to samo w sobie nie przedstawiało nic nadzwyczajnego w porównaniu do tych związków małżeńskich, o jakich niedawno marzyła ekscentryczna miliardka, zapewniająca wszystkim, że kiedyś już w jakimś poprzednim istnieniu była żoną Tutankhamena i obecnie przyszła na świat powtórnie jako wdowa po wielkim faraonie.

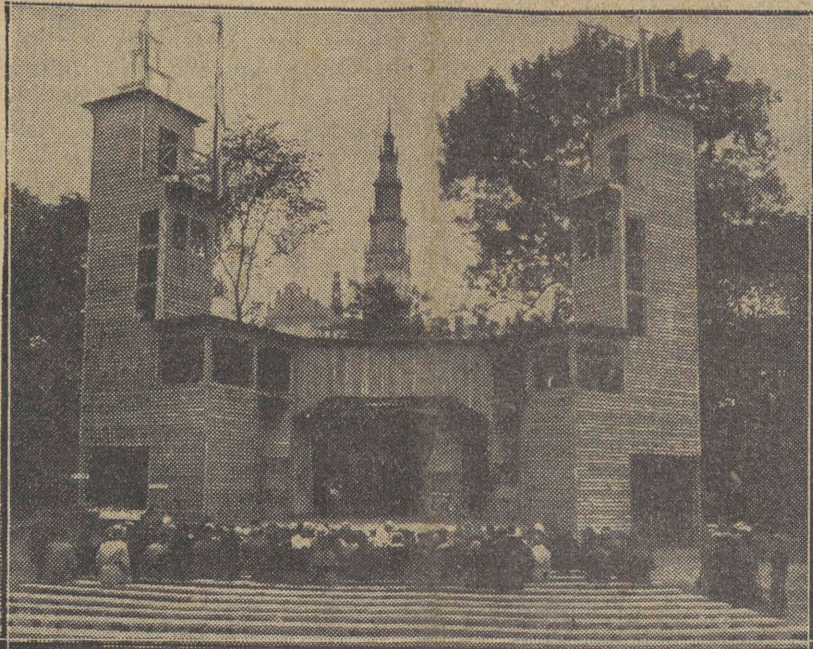
W czasie, kiedy w Egipcie znaleziono mumie Tutankhamena, miss Mac Cormick, jeła głosić na wsze strony, że doskonale przypomina sobie szczegóły swego pożycia małżeńskiego z faraonem.

Te „wspomnienia“ z przed tysięcy lat omawiane były w prasie i żywo komentowane w szerokich sferach, przyczem co prawda niektórzy twierdzili, że miss Mac Cormick jest poprostu trochę „pomyłona“.

Mr. Hubler widocznie jednak nie przeraził się faktem, że be-

dzie następcą faraona egipskiego w sercu narzeczonej i poślubił miliardkę, która wspomnieniami sięga w tak zamierzchną przeszłość.

Teatr d'a widowisk religijnych i narodowych



Na stokach Jasnej Góry zbudowano letni teatr specjalnie przeznaczony do widowisk religijnych i narodowych. Pierwszym przedstawieniem w tym teatrze była popularna sztuka „Obrona Częstochowy“

Co wroza gwiazdy na dzień 19 września?

Pomyślne okazje życiowe



Godziny ranne, za raz po 9-iej przyniosą spotęgowanie się energii i przedsiębiorczości oraz pragnienie wcielenia swych zamiarów w czyn, co może być połączone z większą niż zazwyczaj sta nowoczością i bezwzględnością.

Jest to dobry czas dla stosunków z wojskowymi, mechanikami, inżynierami, doktorami i załatwiania wszelkich interesów związanych z metalami, żelazem, sportem, zwierzętami i chemią.

Po godz. 13-iej zaznaczy się gorszy nastrój w związku z drobnymi niepowo-

zdeniami, a w czasie tym możemy również być narażeni na jakieś zwłoki, trudności, niepowodzenia towarzyskie lub też w związku z osobami płci odmiennej.

Wieczór zapowiada się natomiast bardzo miło i już koło godz. 19-iej obicie wesoły nastrój, spotęgowanie się wrażliwości, powodzenie w związku z miłością i sztuką. Ożywienie i ruchliwość towarzyska i umysłowa zaznaczy się jeszcze koło godz. 22-iej.

WINSZUJEMY

Dziś: Januaremu.
Jutro: Eustachjuszowi.

Holenderska królowa w Parwzu



Następczyni tronu Holandji, ks. Juljana, dokonała otwarcia nowego pawilonu holenderskiego na wystawie Kolonialnej w Parwzu. Na zdjęciu ks. Juljana (x) po powitaniu przez holenderskiego ministra kolonii, Focka (xx).

3.00

narzeczonecki

Paraska policja w porozumieniu z wiedeńską aresztowała 23-letniego Jerzego Kahane, który w lipcu po dokonaniu fałszerstwa czekowego, uciekł z Wiednia.

Kahane nie po raz pierwszy interesuje swoją osobą władze bezpieczeństwa. Pomimo swego młodego wieku zdołał on już dopuścić się całego szeregu fałszerstw i wyłudzeń.

Między innymi wpadł na oryginalny pomysł. Zamówił sobie mianowicie 3.000 odbitek fotografii pięknej młodej dziewczyny i postarawszy się o adresy 53 tysięcy najbogatszych ludzi w Ameryce, postanowił wysłać do każdego z nich list z prośbą o za silek w kwocie choćby jednego dolara.

W listach swych opowiadał o swej gorącej miłości do uroczonego dziewczęcia z fotografii i żalił się na biedę, która nie pozwalała mu na razie zaślubić ukochanej.

Dla załatwienia tak olbrzymiej korespondencji Kahane zaangażował specjalnego sekretarza.

Zanim jednak listy zostały wysłane, pomyslowego oszusta aresztowano na skutek doniesienia pewnej rumuńskiej fabryki szkła, gdzie Kahane pełnił przez

ADMINISTRACJA
BIAŁYSTOK
Legionowa 1, Tel. 11
KONTO P. K. O. 64.106
zustw na s

W gościnę do



Marinkowicz, jugosłowiański minister spraw zagranicznych, przyjeżdża do Warszawy 10 października r. b.

Czy cesarzowa powinna pluć? „To najgorzej wychowana kobieta z dynastji Mingów“

W pismach chińskich ukazała się niezwykle odezwa.

Jest to list otwarty żony cesarza Chin Suan Tung. Nieszcześliwa kobieta, z którą, jak wiadomo, jej cesarski małżonek, a obecnie tylko

Mr. Henry Pi-Ju, zamierza się rozwieść, skarży się kobietom chińskim na swe nieszcześcia.

Główną przyczyną ochłodzenia stosunków między małżonkami był fakt, iż pani Suan Tung

miała raz nieszczeście, że splunęła w obecności „syna słońca“.

Cesarza tak to do niej zraziło,

że przysłał do jej apartamentów dwu eunuchów z następującym oświadczeniem:

— Pani! — przemówili — obraziła pani jego wysokość, plując w jego obecności.

„Syn słońca“ polecił pani powiedzieć, że

od 200 lat w dynastji Mingów nie było tak niekulturalnej kobiety. „Syn słońca“ chce się z panią rozwieść.

Suan Tunga zgodziła się na rozwód. Zażądała jednak 50 tysięcy funtów (3 i pół miliona złotych) rocznej renty.

Mr. Pi-Ju nie może się na to zgodzić. Pani Suan Tunga nie jest przecież jedyną jego żoną..

Kto urodził się dnia 19 września

Jest człowiekiem poważnym, wyróżniającym się swoim patriotyzmem

Otwarty, prawy, poważny — życzenie odnosi się do innych. Jest przytem dość ambitny i bystry — a do interesów okazuje dużą intuicję i szczęście mu w nich sprzyja.

Jego pracowitość, zręczność w sprawach praktycznych, doskonała orientacja w sytuacjach życiowych i zdolności krytyczne — zwracają nań uwagę otoczenia.

Pracuje najlepiej w samotności — w swym gabinecie lub pracowni — chociaż bowiem chętnie krytykuje innych — sam nie lubi, gdy mu zwracają uwagę — chyba, że są to wskazówki czysto praktyczne.

Co mu grozi? Z powodu swej zbytnej bierności może stać się ofiarą ludzi bardziej aktywnych i przebiegłych.

Dla swego zdrowia potrzebuje harmonijnego otoczenia, systematyczności w przyzwyczajeniach i porządku dookoła siebie.

Gdy zaś znajduje się w otoczeniu antypatycznym, jest podrażniony lub rozgniewany — wówczas jego stany ner-

wowe odbijają się na trawieniu i powodują zaburzenia fizjologiczne.

Kobieta dziś urodzona — okazuje zręczność do robótkek ręcznych, dobry smak i poczucie artystyczne.

Jak wychować dziecko dziś urodzone?

Uwagę jego należy nieustannie kierować na jasne i dobre strony życia i wskazywać mu na zalety innych ludzi, rozwijając podziw dla wszystkiego co piękne, dobre i czyste.

Niechaj uczy się od dzieciństwa doszukiwać zalet w każdej rzeczy, bowiem jego zdolności krytyczne są bardzo silnie rozwinięte i łatwo może wpaść w nałóg sądzienia wszystkiego ujemnie.

Dnia 19 września urodził się. Lajos Kossuth — węgierski bohater narodowy; January Suchodolski — znany marlarz; Czakste — b. prezydent Łotwy; Adela Sandrock — niemiecka tragiczka; George lord Lloyd — ang. komisarz w Egipcie; Gunnar Knudsen — b. premier norweski i Ricardo Cortez — gwiazda ekranu.

Jan Starza - Dzierżbicki.



dr. J. Szaulys, dotychczasowy poseł litewski przy Watykanie, mianowany na miejsce Szidikauskasa.

Kapłanka sekty „Żarliwej Ewangelji“ Wzięta ślub na stopniach samolotu

W Ameryce popularną postacią jest miss Aimee Mac Pherson, założycielka i kaznodziejka sekty zwanej „Żarliwą Ewangelją“ (Hot Gospeller).

Ta niezwykła kobieta, która przed kilku laty odbyła propagandową pielgrzymkę po Europie, wygłaszając płomienne kazania, nie zaniedbuje żadnego środka propagandy.

Nawet tak prywatną okoliczność, jak własny ślub wyzyskała dla tegoż celu.

Miss Aimee poślubiła młodego nauczyciela muzyki, którego przedtem „nawróciła“.

Ale jak odbył się ślub?

Na lotnisku w Los Angeles za mówiono pewnego dnia samolot dla celów prywatnych na 8-ma-rano.

Gdy o oznaczonej godzinie sa-

molot „zajechał“, wsiała do niego miss Aimee, jej narzeczoną, oraz świadkowie.

Udał się do Yumy w stanie Arizona, gdzie ślubów udzielała bez żadnych formalności.

Deszcz lał strumieniami, gdy wylądowali w Yumie, to też towarzyszywo stanęło tylko na stopniach samolotu, a zamówiony duchowny, oraz urzędnik udzielił ślubu.

Natychmiast po ślubie tymże samolotem para wróciła do Los Angeles, gdzie w godzinę potem młoda małżonka wygłosiła kazanie.

Nazajutrz gazety rozpisywały się szeroko o niezwykłym ślubie, mówiono o pani Aimee, o jej sekcje i... cel był osiągnięty.

Maszyna propagandy szła...

Mistrz boksu -- posłem Chce połączyć sport z polityką

Na liście kandydatów do angielskiej Izby gmin z pewnego londyńskiego okręgu wyborczego znalazł się Ted Lewis, który zdobył sobie sławę światową jako mistrz boksu pod pseudonimem Kida.

Lewis kandyduje z listy małego lecz ruchliwego stronnictwa sir Oswalda Mosleya, które odłączyło się od partji robot-

niczej.

Jedno z pism londyńskich pisze, że od tego człowieka należy w parlamencie dyskusię oczekiwać „mocnych“ argumentów.

Sam zaś Lewis oświadczył, że staraniem jego będzie połączenie polityki ze sportem, dwu tak ważnych elementów życia narodowego Anglii.

RADJO WARSZAWSKIE

Godz. 11.58: Sygnal czasu. Hejnał z Krakowa. G. 12-10: Muzyka z płyt do g. 13.10. G. 16: Program dla dzieci. G. 16.55: Przyczyny pauperyzacji życia gospodarczego z punktu widzenia dewaluacji surowców — wygl. inż. St. Nitsch. G. 17.15: Transmisja Międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych ze stadionu D.O.K. I w Warsza-

wie. G. 17.35: „Materiałne podłoże dziedziczności“ — wygl. dr. Z. Krackiewicz. G. 18: Godzina młodych talentów muzycznych. G. 19.25: Płyty. G. 20.15: Muzyka lekka. G. 22: „Na widno kregu“. G. 22.30: Utwory Chopina w wyk. p. J. Familier - Hepnerowej. G. 23: Muzyka taneczna ork. pod kier. Fr. Związka.

Józef Relidzyński Miłość Renaty Jazłowieckiej Powieść

Renata była także inna, niż poprzednio: nie miała w sobie lodowatego chłodu i dumnej wyniosłości, przemawiała do hrabiego ciepło, prawie serdecznie, jakby mu coś perswadowała.

Oczywiście, wszelkie perswazyje w takim wypadku są daremne. Więc i te nie doprowadziły do żadnego rezultatu i ostatecznie skończyło się tem, że Renata wzruszyła niecierpliwie ramionami, nerwowo cisnęła w kąt niedopałonego papierosa i skierowała się w stronę drzwi. Palffy zagroził jej drogę i, chcąc zatrzymać Renatę, chwycił ją mocno za rękę. Renata silnie się szarpnęła, nie mogła się jednak wyswobodzić z jego żelaznego uścisku.

Posłyszałem jej podniesiony głos, który zmroził mnie na odległość:

— Hrabio Palffy, zachowuje się pan, jak nieokrzesany paro-

— Sic transit gloria mundi — zdawały się szeptać ze ścian obserwujące go, jakby sztycherco, stare, poczerńiałe portrety...

VI

W przerwie pomiędzy tańcami rozbawione towarzystwo wyspało się na taras, gdzie podano lody i chłodzące napoje.

Następnie poszczególne pary rozprószyły się po rzęście oświetlonym kolorowymi lampionami parku, który pod kopułą gwiazdźistego nieba, naświetlony łagodnym seledynem księżycy, wyglądał wręcz fantastycznie. Wkrótce też zaciszne aleje i dyskretne altanki rozbrzmiały szmerem zciszonych głosów i śmiechów.

Stare drzewa, nieme świadki tej szalonej nocy, wchłonęły z pewnością niejedną słodką tajemnicę i przekolysały ją w swym szumie, jak tyle innych od tylu lat...

Na tarasie zostało kilku osamotnionych mężczyzn, pocieszając się kieliszkiem mocnego likieru i cygarem. Wśród nich znajdował się hrabia Palffy, którego generał, zatroskany o swego ulubieńca, wyprowadził pod rękę, a teraz w kącie coś mu długo, po-

oścowsku, klarował, jednakże bez powodzenia.

Rozbiegane, półprzytomne oczy hrabiego oglądały się jedynie na Renatę. Ona zaś, jakby obawiając się zetknięcia z podnieconym alkoholem i silnie zdenerwowanym huzarem, instynktowo nie szukała mojej opieki.

Kiedy więc zauważyła mnie, samotnie przechadzającego się po parku (nastrój mój tego dnia nie usposabiał mnie bynajmniej do szukania towarzystwa), przeprosiwszy grono mężczyzn, które ją otaczało — pod pretekstem, że musi dopilnować przygotowań do kotylni — ujęła moje ramię i skierowała się do pałacu, poleciwszy mi, abym jej na krok nie odstępował.

W pobliżu domu natknęliśmy się na Palffy'ego, który musiał nas zauważyć z tarasu i wyszedł nam naprzeciw. Był bardzo błąd, ale opanowany.

— Czy mogę prosić panią o kilka chwil rozmowy? Mam pani coś do powiedzenia — rzekł drżącym, bezdźwięcznym głosem.

— Słucham pana! — Renata mocno ścisnęła mnie za ramię.

Mętne oczy hrabiego spoczęły na mnie. Sytuacja była bardzo

drażliwa. Powiniem był natychmiast odejść, ale Renata nie puszczając mojej ręki, dając mi wyraźny znak, że mam pozostać.

Piętą sytuacją z miejsca, po swojemu, przecięła Renata. Twardym, stanowczym głosem oświadczyła, wskazując na mnie:

— Pan porucznik jest moim przyjacielem, nie mam przed nim żadnych tajemnic... proszę, niech pan mówi!

— Ach tak!... — piękne usta Palffy'ego wykrzywił zły, sztydery uśmiech.

W jego spojrzeniu, które utkwiał we mnie, było coś takiego, że mimowoli ścisnąłem rewolwer w kieszeni. Zrobił nieokreślony ruch w moim kierunku, zaraz się jednak opanował.

— Dobrze więc! — wykrzyknął. — Chciałem pani tylko powiedzieć, że jako hrabia Palffy, winien jestem ją przeprosić za moje poprzednie zachowanie się; jako człowiek zaś, który panią kocha, postaram się dowiedzieć, że nie był to tylko przelotny kaprys pięknego huzara, jak była pani łaskawa określić moje uczucie, lecz... — nie dokończył, głos mu się załamał.

Obrzucił Renatę długim, beznadziejnym smutnym spojrzeniem, brzęknął ostrogami, kiwnął jej głową i odszedł.

Renata momentalnie zreflektowała się.

— Hrabio! — zawołała za nim.

— Pani? — zatrzymał się, lecz nie podszedł do nas.

— Nie bądź, hrabio, dzieckiem! — łagodnie przemówiła. — Jutro porozmawiamy o tem spokojnie i wszystko będzie dobrze!

— Tak... wszystko będzie dobrze... — powtórzył z nieokreślonym uśmiechem. Złożył głęboki ukłon i oddalił się.

— Niech pan uważa na niego; jestem niespokojna i boję się, żeby nie zrobił jakiego głupstwa! — szepnęła mi Renata. — Ja wracam na salę. Trzeba zacząć tańczyć, w przeciwnym razie stanie się tu za wesoło... — uśmiechnęła się, wskazując mi głową majaczącą w oddali splecioną w uścisku parę. — Swoją drogą ta noc... te róże... — nie dokończyła, lekkie drżenie przeszło jej nagle, wspaniałe ramiona, wyciągające się z ognistej sukni, jak

(Jutro ciąg dalszy).

Statut przeciw wojnie

Nowa poprawka w komisji rozbrojenia

Z Genewy donoszą: Prace nad projektem konwencji o zapobieganiu wojnom, posuwają się naprzód. Po poprawce o stałym zbrojeniu, obszerne dyskusje o stałym zbrojeniu, 17 b. m. w. Mandżurii p. Prezes Fi-gurali zadeklarował od siebie 20% od dochodów brutto w o-ciągu co miesięcznie da Ko-mitetowi około 800 złotych. Odpowiadając na zew Pana

wody terytorjalne, bądź ze-nie przelatują nad teryto-riami, — Pada Liga Na-rodowa, — Państwa Bezrobocia, — Państwowego Urzędu Po-srednictwa Pracy, 3) Ekspozytury Urzędu Emi-gracyjnego — opodatkowali się na rzecz „Wo-jewódzkiego Komitetu Obywa-telskiego Niesienia Pomocy Bez-robotnym” na przeciąg najbliż-szych 6 miesięcy w wysokości 1% od otrzymywanych pobo-rów.

Uroczystości 10-lecia Zw. Strzeleckiego W BIAŁYMSTOKU

W dniu jutrzejszym przypada 10-letnia rocznica powstania w Białymstoku pierwszego oddzia-łu Związku Strzeleckiego na te-renie Województwa. Dziś, w przeddzień uroczy-ści, o godz. 7-jej wieczorem przeciągną przy blaskach po-chodni ulicami miasta capstrzy-ki orkiestr strzeleckich. W niedzielę 20 b.m. program uroczystości będzie następujący. 9 godz. Zbiórka Oddziałów Związku Strzeleckiego na Ry-nku Kościuszki, 9 godz. m. 30 Raport i przegląd Oddziałów Strzeleckich, 10 godz. Msza w kościele Farnym, 11 godz. Skła-danie wieńców na płycie Nie-znanego Żołnierza i przemó-wienie p. J. Walewskiego, 11 godz. 11 m. 30 Defilada Od-działów Związku Strzeleckiego i Organizacji b. Wojskowych, 13 godz. Akademia w teatrze

„Palace”, 15 godz. Początek za-bawy ogrodowej w Ogrodzie Miejskim i konkurs orkiestr Strzeleckich, 18 godz. Poświę-lenie i otwarcie świetlicy Związ-ku Strzeleckiego przy ul. św. Rocha Nr. 3.

Program Akademji

1) Przemówienie Pana Woje-wody Mariana Zyndram-Koś-ciałkowskiego 2) „Wiązanka pie-śni legionów” w wykonaniu orkiestry Zw. Zaw. Muz. Rzpl. Pols. Oddz. białost. pod batutą prof. Szkolnikowa, 3) Przemó-wienie D-cy Okr. Korp. Nr. III gen. bryg. Aleksandra Litwino-wicza, 4) Przemówienie Prezesa Zarz. Główn. Zw. Strzel. Anto-niego Anusza, 5) Przemówienie Komendanta Główn. Zw. Strzel. płk. dypl. Władysława Rusina, 6) Hymn Strzelecki w wyko-naniu orkiestry.

W walce ze skutkami bezrobocia

Zorganizowany w początkach bieżącego miesiąca Obywateł-ski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Grodnie, celem zebrania odpowiednich fundu-szów dla zrealizowania swego zadania, postanowił wystąpić do władz miejskich z wnioskiem o opodatkowanie biletów wstępu do kin i teatru, o wprowadze-nie specjalnego dodatku do większych rachunków za prąd

elektryczny i wodę oraz do społeczeństwa z apelem o skła-danie dobrowolnych ofiar. Zarząd wspomnianego Kom-i-tetu ukonstytuował się następu-jąco: przewodniczący — dr. Ale-ksander Talheim, zastępca — Stefan Cydzik, skarbnik — wi-cedyrektor Banku Polskiego Klepaczek Stefan i sekretarz Ostrowski Samuel.

Otwarcie kursu O.P.G. dla strzelczyń

W dniu 17 b. m. rozpoczęły się wykłady na kursie instruk-torskim O.P.G. III kat. w Związ-ku Strzeleckim (drużyna ko-

bieca). Uroczyste otwarcie kur-su nastąpi 24 b. m. o godz. 19 w lokalu Związku Strzeleckie-go, ul. św. Rocha 3.

Ze Związku

OBYWATELSKIEJ PRACY KOBIET

W tym tygodniu w sali Wy-działu Powiatowego w Sokółce odbyło się pod przewodnictwem Wierzyńskiej Wolskiej przy udziale 30 osób walne zebranie miejscowego Oddziału Pra-cy Obywatelskiej Kobiet.

powodziań, oraz omówiono plan dalszych prac na przyszłość. M. in. postanowiono utworzyć sekcję pomocy bezrobotnym, która ma przeprowadzić zbior-kę produktów dla rozdania naj-biedniejszym.

Na zebraniu zostało złożone sprawozdanie z działalności Związku za okres od poprzed-niego zebrania, sprawozdanie ze zbiórki i loterii fantowej na

Omawiana była również sprawa utworzenia taniej wzglę-dnie bezpłatnej kuchni dla bez-robotnych. Ponadto poruszono sprawę zorganizowania w So-kółce bezpłatnych kursów kro-ju i szycia.

Pod koniec zebrania zostały przeprowadzone uzupełniające wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Do Zarządu wybra-no p. p. Gromowiczową i Bo-jową, do Komisji Rewizyjnej p. p. Wójcikiewiczową, Biziu-kową i Izborowską.

Nowe Koło P.C.K. w Choroszczy

Przed paru dniami Zarząd oddziału P. C. K. zatwierdził koło w Choroszczy. Do zarzą-du weszli dr. Stanisław Deresz, Franciszek Czajkowski, ks. Fran-ciszek Pieściuk, Władysław Urbanowicz.

Sprzedaż mięsa i ryb w sobotę

W związku z przypadającym w dniu 21 b. m. świętem ży-dowskim Sadnego Dnia p. Sta-rosta Grodzki wydał zarządze-nie policji, by nie stawiała prze-szkód jatkom i sklepom z mię-sem i rybami uskuteczniając sprzedaż w sobotę dnia 19 b.m. do godz. 10 wiecz.

Doktor Betty Mielnik

Choroby kobiece i akuszerja powróciła. Przyjmuje o g. 10—1 i 4—7 wiecz. ul. Sienkiewicza Nr. 14, tel. 8-78

Lekarz-Dentysta S. Kalińska-Mazo

powróciła. Rynek Kościuszki Nr. 11, tel. 1-90. Przyjmuje od g. 9—1 i od 4—6 wiecz.

Lekarz-Dentysta I. Szmigielski

przeprawił się na Rynek Kościuszki 13, m. 8 z frontu nad „Polgumem”, tel. 5-86

Korepetycje i międzynarodowy Centralny Związek Wierzyń-cieli Banku Rzeszy

do klas młodszych po cenie umiarko-wanej. Wiadomość w Administracji „Dziennika”.

Zgubiono w parku miejskim dn. 18 b. m. o godz. 15-jej srebrną papierosni-cę. Znalazcę upra-sza się o zwrot za wynagrodzeniem ul. Czackiego 8 m. 3.

Skradziono pasz-port zagranicz-ny wydany przez Starostwo Wysoko-Mazowieckie 25.VIII b. r. na imię Selika Brustyna zam. Ła-py ul. Główna Nr. 8.

Czytajcie „Dziennik”

Plon niesiemy, plon!

Obfite zbiory w Centralnym Ogrodzie Szkolnym

Plon niesiemy, plon! śpiewały ozradowane dzieci szkół po-szytecznych niosąc do domów białe owoce swej całorocznej pracy z Centralnego Ogrodu szkolnego. Centralny Ogród Szkolny jest terenem ożywionej pracy dzieci szkół powszechnych i miejscem nauki przyrody żywej w bez-pośrednim z nią kontakcie. Każ-da szkoła posiada przydzielone obie działki ziemi podzielone a grządki, które są uprawiane przez dwoje dzieci. Ogółem w roku szkolnym 1930-31 praco-wało 10 szkół w liczbie 800 dzieci.

W dniu 17 b. m. odbyło się bieranie plonów całorocznej pracy działwy. Plon był bar-

Sprawa budowy szkół w pow. białostockim

Starosta Powiatowy p. St. Mi-chałowski i Insp. Szkolny p. Ju-recki onegdaj udali się do Ra-łałówki, Dobrzyńówki i Hali-cich w sprawach budowy szkół.

Posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego L. O. P. P.

W dniu 21 b. m. odbędzie się posiedzenie Zarządu Woje-wódzkiego L. O. P. P.

Zjazd Strzelecki

W tym tygodniu w Wołko-wysku odbył się zjazd delega-tów oddziałów Związku Strze-leckiego, na którym dokonano wyboru nowego zarządu powia-owego Związku Strzeleckiego. Zjazd był obsesany bardzo licznie, gdyż przybyli nań dele-gaci 36 oddziałów strzeleckich oraz przedstawiciele organizacy-jy spokrewnionych.

Zjazd wybrał zarząd w skła-dzie następującym: przewodni-czący — Starosta Alojzy Kacz-marczyk, członkowie zarządu p. p. Kuzior, inspektor szkolny Korzon, naczelnik Urzędu Skar-bowego Dorobczyński Broni-sław, Kozubski Władysław, Juchniewicz Tomasz, Kalinkie-wicz, Lisowski i Łukas.

Z działalności L. O. P. P.

W ubiegłym tygodniu w sali Wydziału Powiatowego w So-kółce przy udziale delegatów Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P., naczelnika Wydziału

Wojskowego Urzędu Woje-wódzkiego p. Andrzejkowicza i Komendanta Wojewódzkiego P. P. Inspektora Charlemağne'a odbyło się zebranie Zarządu Miejskiego Koła L. O. P. P., na którym omówiono szereg aktualnych spraw organizacyj-nych.

LECZNICA (Przychodnia) LEKARZY-SPECJALISTÓW Białystok, Mazowiecka 5 (Sieny Rynek) tel. 1-38. Porada 3 zł. Przyjęcia we wszystkich chorobach oraz Gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy leczenia elektrycznością i światłem po cenach leczniczych. Dojazd autobusem Nr. 2.

Popierajcie Polski Cz. Krzyż

APOLLO Największy dźwiękowy film świata **NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN** Wg. głośnej powieści ERICH MARJA REMARQUE'A **Jutro w Niedzielę kino nieczynne** W **Poniedziałek** Dawno oczekiwana **PREMJERA** **JANET GAYNOR** **Charles Farrel** **MOJE SŁONECZKO**

Dr. G. Finkelsztejn ul. Sienkiewicza 48, tel. 14-01 (wejście od Ogrodowej 7/1) **powrócił**

Prasujcie Elektrycznością

Dr. L. Kryński Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 9—2 i od 5 1/2—8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-87.

Gabinet D-ra A. Gurwicza choroby skórne weneryczne **naład czynny** Białystok, Lipowa 17, tel. 6-40

Podpisanie umowy w sprawie uruchomienia komunikacji autobusowej

Wczoraj podaliśmy o zatwier-dzeniu umowy koncesyjnej au-tobusów przez Województwo. Podpisanie tej umowy nastą-piło w dniu wczorajszym. Ze

strony Magistratu podpisali wi-ceprezydent miasta dr. Ziemil-ski i ławnik Tryburski, ze strony „Autokarosu” p. p. Berman i Zelikowicz.

Z działalności Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego

Wczoraj Rozgłośnia Miejskie-go Uniwersytetu Powszechnego nadała po raz ostatni audycję koncertową i odczyty z prze-zrociami. Ogółem w okresie od lipca w parku miejskim odby-wały się 4 razy tygodniowo w godzinach wieczorowych bez-płatne audycje, koncerty, odczyty z przezrociami, pogadanki aktualne i ciekawe transmisje z Warszawy. Tak pożyteczna działalność kulturalno-oświato-wa znalazła pełne uznanie bia-łostoczan, tłumnie odwiedzają-cych park.

nie do audycyj. Jednak nie zaw-sze warunki atmosferyczne poz-walały na odbiór czysty i wy-raźny.

W przyszłym roku z wiosną zainstalowany będzie dla umie-szczenia mikrofonu specjalny namiot t. zw. szererowski. Wszelkie przemówienia do mi-krofonu uzyskają na sile i czy-ścioty. Doświadczanie wykazało,

że odczyty, ilustrowane prze-zrociami cieszą się uznaniem słuchaczy.

W roku przyszłym sekcja kul-turalno - oświatowa projektuje wyświetlanie obrazów filmo-wych ruchomych z doświad-czalni naukowej w Warszawie, dzięki czemu odczyty te będą jeszcze ciekawsze.

W nadchodzącym obecnie

Zebranie właścicieli nieruchomości w sprawie KANALIZACJI

Pod przewodnictwem p. Sta-rosty odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli Magi-stratu i Związków Właścicieli Nieruchomości w sprawie prze-prowadzenia kanalizacji. Oma-wiano sprawę ułożenia kanali-zacji, przyczem p. Starosta za-powiedział pokrycie części kosz-

tów w drodze zatrudnienia bez-robotnych.

W związku z tem w dniu 23 bm. odbędzie się zebranie zainteresowanych właścicieli nieru-chomości w lokalu Białostockie-go Związku Właścicieli Nieru-chomości przy ul. Rynek Ko-sciuszki 17.

Sprostowanie w sprawie Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy bezrobotnym

W dniu 17 b. m. w sprawo-zdaniu z zebrania organizacyj-nego Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy bezrobotnym podano pomyłkowo o wyborze

Pani Wojewodziny Kościalkow-skiej do Komisji Rewizyjnej te-goż Komitetu, co niniejszem sprostujemy.

Z Państwowej Szkoły Higieny

W Państwowej Szkole Higieny wydany został plakat z

zakresu higieny dziecka, zakwa-lifikowany dla szkół przez Kom-isję Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. i dla instytucji sanitarnych leczniczych, społecznych i kulturalno-oświatowych przez Dep. Służby Zdrowia Min. Spraw Wewn.

Rejestracja rocznika 1913

Dziś oraz 21-go b. m. do rejestracji w Magistracie zgłosić się mają mężczyźni u-rodzeni w 1913 r. o nazwiskach na początkowe litery O, P, I, R.

Wszyscy do szeregów LOPP Lotnictwo i gazy trujące — to najstraszniejsza broń przyszłej wojny.

NARESZCIE UJRZYCIE GIGANTYCZNE ARCYDZIEŁO DŹWIĘKOWE Realizacji genialnego E. A. DUPONTA **ATLANTIC** Żywiołowa tragedia ludzkości na rozszalałych falach oceanu **Największy przebój światowy** w dniach najbliższych w kinie „MODERN”

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Powinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie. Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA. Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki” Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatki)